

TRINITAS

GDAŃSK - OLIWA • STYCZEŃ 2013 • NR 1(99), ROK XIV



Poszli znaleźli Dzieciątka w żłobie...



Życzenia

s. 3

Wigilia
w domu

s. 16

Taizé

s. 10

W N U M E R Z E :

OD REDAKCJI



Bóg nam się narodził! Jest obecny pośród nas, wkracza do naszej codzienności, by ją przemienić - uczynić ją piękniejszą niż dotąd. W tym cudnym czasie radości, dobroci, uczynków serca proponujemy lekturę nowego numeru parafialnej gazetki. Jak możemy zauważyć, nowy numer jest pełen zmian. Rozpoczynając od zmienionego formatu gazety, koloro-

wej okładki, ale i poszerzonej treści.

Liczymy, że dzięki temu powiększy się grono czytelników zainteresowanych naszą parafią oraz archikatedrą.

W naszym piśmie chcielibyśmy kontynuować dotychczasowy dział historyczny dotyczący opatów oliwskich prowadzony przez pana Adama Kromera.

Pragniemy zaaktywizować młodszych czytelników proponując dział młodzieżowy prowadzony przez panią Agnieszkę Dankiewicz oraz dział dla dzieci z licznymi konkursami i zagadkami, za które będzie można zdobywać nagrody.

W nowym wydaniu nie zabraknie również rubryki dla miłośników muzyki, zwłaszcza kościelnej. Tym tematem pod dzwicznie brzmiącym tytułem

'Pod zabytkową piszczałką' zajmie się pan Błażej Musiałczyk, nasz organista.

Marzy nam się nieustanny rozwój naszego pisma parafialnego, dlatego prosimy o sugestie i zachęcamy do jego współtworzenia (pismotrinitas@gmail.com)

Oczywiście jak z każdym świątecznym numerem dołączamy życzenia Księdza Proboszcza dla Parafian i Gości, a także odpowiedź jak przygotować siebie i swój dom do wizyty koładowej.

Na koniec życzymy, aby radość, którą z narodzenia Syna Bożego przeżywali: Maryja, Pasterze i Mędrcy, udzieliła się także nam.

Błogosławionych Świąt!

Redakcja

Przygotuj się do Liturgii

Uroczystość Narodzenia Pańskiego, 25 grudnia:

I czytanie: Iz 52,7-10; II czytanie: Hbr 1,1-6; Ewangelia: J 1,1-18;

Niedziela Świętej Rodziny, 30 grudnia:

I czytanie: Iz 52,7-10; II czytanie: Hbr 1,1-6; Ewangelia: J 1,1-18;

Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki, Nowy Rok, 1 stycznia:

I czytanie: Lb 6,22-27; II czytanie: Ga 4,4-7; Ewangelia: Łk 2,16-21;

Uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia:

I czytanie: Iz 60,1-6; II czytanie: Ef 3,2-3a.5-6; Ewangelia: Mt 2,1-12;

Niedziela Chrztu Pańskiego, 13 stycznia:

I czytanie: Iz 42,1-4.6-7; II czytanie: Dz 10,34-38; Ewangelia: Mk 1,6b-11;

II Niedziela Zwykła, 20 stycznia:

I czytanie: Iz 62,1-5; II czytanie: 1 Kor 12,4-11.17-20; Ewangelia: J 2,1-12;

III Niedziela Zwykła, 27 stycznia:

I czytanie: Ne 8,1-4a.5-6.8-10; II czytanie: 1 Kor 12,12-30; Ewangelia: Łk 1,1-4; 4,14-21;

IV Niedziela Zwykła, 3 lutego:

I czytanie: Jr 1,4-5.17-19; II czytanie: 1 Kor 12,31-13,13; Ewangelia: Łk 4,21-30;



intencje apostolstwa modlitwy

Intencja ogólna

Aby ofiary katastrof naturalnych otrzymywały pomoc duchową i materialną, potrzebną do odbudowania życia.

Intencja misyjna

Aby wspólnoty chrześcijańskie na Bliskim Wschodzie, często dyskryminowane, były obdarzane przez Ducha Świętego mocą wierności i wytrwałości.

SŁOWO PROBOSZCZA.....

CÓŻ MASZ NIEBO NAD ZIEMIANY

Zaabsorbowani przez adwentowe przygotowanie dróg przychodzącemu Panu, stajemy u progu Świąt Bożego Narodzenia pełni radości i nadziei, że nasze adwentowe wysiłki zaowocują trwale, że Mesjasz, który został nam dany wniesie w nasze życie nową nadzieję, że pokrzepi nasze skołatanе serca, uzdolni do głębszej wiary i miłości przynoszącej owoce każdego dnia.

Początek roku liturgicznego nawiązuje do adwentu ludzkości, oczekiwania za obiecany Mesjaszem, co wyrazimy później radosną kolędą śpiewając: „ach witaj Zbawco z dawna żądany, tyle tysięcy lat wyglądany...”. Uświadomienie sobie tego wszystkiego, co przeżywała ludzkość „krocząca w ciemnościach” zanim ujrzała światłość Pana jest punktem wyjścia w naszym przeżywaniu Świąt, bo nam Zbawiciel został już dany, przyniósł światło Ewangelii, przykazanie miłości, wniósł w ludzką historię nową nadzieję, czego wyrazem jest nowa era liczona od narodzin Chrystusa. Kolejne przeżywanie Świąt Bożego Narodzenia skłania nas do wspomnienia tych świąt z przeszłości, dzięki którym z roku na rok coraz bardziej dojrzewaliśmy do pełniejszego spotkania z Bożym Dzieciąciem. Ten niezwykle czas uczy nas dostrzegania potrzebujących, godzenia się z tymi, z którymi byliśmy skłóceni, głębszego przeżywania każdej chwili, a przez to dostrzeżenia tego, co się w życiu najbardziej liczy, czemu warto oddać nasze serca, nasze dusze i wszystkie nasze siły.

Przed nami Święta Bożego Narodzenia – dni szczególnej szansy na pogłębienie naszej więzi z Bogiem, na wprowadzenie Go w nasze życie, które z dala od Bożych przykazań staje się martwe i pozbawione sensu. Pragnę wraz z wszystkimi kapłanami pracującymi w Archikatedrze Oliwskiej życzyć wszystkim Parafianom i naszym Przyjaciołom błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia, niech pogłębią i umocnią w nas komunie z Bogiem, który jest wśród nas i uczynią nas solą ziemi, tej ziemi. A jednym z prezentów, którymi zostaniemy na te Święta obdarowani niech będzie nowy numer naszego parafialnego pisma „Trinitas”, za który dziękuję nowej Redakcji na czele z Ks. Bartłojem, życząc ewangelizacyjnego zapachu i światła Ducha Świętego.



Gdańsk Oliwa, grudzień A.D. 2012

*Ks. Zbigniew Zieliński
proboszcz*



OPACI OLIWSCY

KAZIMIERZ BENEDYKT DĄBROWSKI (1703-1722)

Urodził się w 1659 roku, w chełmińskiej rodzinie szlacheckiej. Był synem Jana Dąbrowskiego i nieznannej z imienia Milewskiej, a wnukiem Feliksa – dziedzica Bogdanek, Świętego, Pęśławic pod Łasinem i Gratek na Warmii. W latach 1684-1687 studiował teologię w Rzymie (dzięki stypendium Jana Preucka). W latach 1696 do 1705 był proboszczem w parafii św. Mikołaja w Grudziądzu. Pełnił także funkcję proboszcza w Mokrem pod Grudziądem i w Lichnowach. W 1702 roku

posłował na trybunał koronny. Był także kanonikiem chełmińskim i włocławskim, a potem, do kwietnia 1703 roku, prałatem kantoratu włocławskiego.

1 maja 1703 roku Dąbrowski został mianowany opatem oliwskim – następcą zmarłego 4 marca 1703 Michała Antoniego Hackiego.

XVIII wiek rozpoczynał się pod znakiem wojny północnej. W listopadzie 1699 roku, w Preobrażeńsku elektor saski i król Polski August II zawarł z carem

Piotrem I sojusz skierowany przeciw Szwecji. Kilkunastoletni król Szwecji Karol XII okazał się jednak świetnym taktykiem, a doskonale uzbrojona i wyszkolona armia szwedzka trudnym przeciwnikiem. Szwedzi odparli sprzymierzone przeciw nim wojska na wszystkich frontach i wkroczyli na teren Rzeczypospolitej, która formalnie nie brała udziału w wojnie. Jeszcze w 1701 i 1702 roku pod Gdańskiem i pod Oliwą kwaterowały wojska saskie. Kiedy Kazimierz Benedykt Dąbrowski objął urząd opacki w Oliwie, w Prusach Królewskich znajdowały się już szwedzkie wojska generała Magnusa Stenbocka, kwaterujące między innymi w posiadłościach oliwskich.

Zmienne koleje wojny spowodowały, że w Prusach Królewskich w 1707 roku kwaterowały rosyjskie wojska generała Karola Ewala Rönne, a w 1708 szwedzkie oddziały Ernesta Krassaua. W okolicy Gdańska wojska pojawiały się także po wyparciu Szwedów na terytorium Pomorza Zachodniego – w roku 1711 zimowali tu żołnierze rosyjscy, a w 1712 i 1715 zapuszczały się pod miasto oddziały generała Jakuba Zygmunta Rybińskiego.

W Oliwie w roku 1709 zbudowano wieżę kościoła św. Jakuba. Jednak rok ten zapisał się w historii klasztoru z zupełnie innych powodów. Już pod koniec poprzedniego roku na Pomorzu pojawiła się epidemia. W 1709 roku dżuma zaatakowała Gdańsk i okolice zabijając ponad trzydzieści tysięcy osób. 6 sierpnia 1709 roku zmarł nadżumę proboszcz kościoła św. Jakuba – cysters Kaspar Burchardt. Po nim zmarło jeszcze





ośmiu zakonników z konwentu oliwskiego. Z tą właśnie epidemią wiąże się tradycja nazywająca wielką bramę klasztoru Domem Zarazy.

W 1710 roku dżuma oddaliła się od Oliwy i Gdańska. W lipcu tego roku przybył umacniający odzyskaną władzę król August II, który kilka miesięcy spędził w Gdańsku i okolicznych miejscowościach. Przybył także do Oliwy, gdzie 23 lipca 1710 roku zebrał się sejmik prowincji pruskiej. Po tygodniu obrady zostały przerwane. Wznowiono je w połowie października już poza klasztorem.

Oliwskie opactwo zyskało w 1715 roku koadiutora opata – w osobie kanonika warmińskiego Franciszka Mikołaja Zaleskiego. W następnym roku w Oliwie ponownie gościł król August II. Przybył w kwietniu 1716 roku do Gdańska na spotkanie z carem Piotrem I (car wraz z małżonką przebywał w Gdańsku do 11 maja 1716 roku), który wydawał za księcia Meklemburgii swoją bratanicę. Ślub odbył się 19 kwietnia 1716. Do Oliwy przybył król na uroczystości Wielkiego Tygodnia (8-11 kwietnia 1716). W Wielką Sobotę (11 kwietnia) powrócił do Gdańska,

by ostatecznie wyjechać 28 maja. Prawdopodobnie z królewską wizytą należy wiązać pojawienie się w Oliwie wielkiego baldachimu z wyhaftowanym na podniebiu pięknym herbem opactwa i datą „1716”. Legenda wiąże ów baldachim z osobą szwedzkiej królowej Krystyny, która jakoby miała go osobiście wyhaftować. Nie znaleziono jednak żadnych dowodów na potwierdzenie legendy.

Opat Dąbrowski zmarł 5 kwietnia 1722 roku. Pochowany został w kościele klasztorным. W XX wieku płyta nagrobna opata została wyjęta z posadzki katedry i przeniesiona na ścianę południowej nawy. Widnieje na niej rodowy herb Dąbrowskich, przedstawiający pannę grającą na dwóch trąbach.●

Adam Kromer

Bibliografia

Alfons Mańkowski, *Prałaci i kanonicy katedralni chełmińscy*, Toruń 1928.

Zygmunt Iwicki, *Konwent oliwski 1186-1831*, Gdańsk, Pelplin 2010.

Parafianie pytają

Skąd się wzięły kolędy?

Słowo „kolęda” pochodzi z języka łacińskiego, od słowa „calendae”, które w starożytnym Rzymie oznaczało początek miesiąca. Jako nazwa pieśni bożonarodzeniowej pojawia się dopiero w XVII w. Obecnie wyraz ten ma wiele znaczeń: określa chodzenie po domach z szopką, czyli jasełkami oraz wizyty duszpasterskie.

Kolęda jako pieśń w bardzo prosty sposób mówi o prawdach Bożych i opowiada o tym, jak są one przeżywane przez prostych ludzi. Pieśni te w dużej mierze tchną głębokim optymizmem. Mówią o wzajemnym poszanowaniu i miłości między ludźmi oraz wyrażają głęboką nadzieję na nowe, lepsze jutro.

Forma kolęd jest różnorodna. Jedne przypominają chorał bądź hymn a inne utrzymane są w rytmie polskich tańców narodowych – mazura, poloneza lub krakowiaka. Polskie kolędy w odróżnieniu od niemieckich czy francuskich pełne są prostoty i przepełnione bogactwem prawdziwej poezji ludowej. Te pieśni pełne radości i wesela przemawiają w języku zrozumiałym dla każdego. Oddają w prostych słowach nastrój świętej nocy.

Jedną z najstarszych bożonarodzeniowych polskich pieśni jest ‘Anioł pastierzom mówi’ (XV/XVI w.). ‘W żłobie leży’ ułożył Piotr Skarga, zaś słowa poloneza ‘Bóg się rodzi’ napisał Franciszek Karpiński. Polska należy do krajów, posiadających w swoim dorobku kulturalnym i folklorystycznym ponad 500 kolęd, co stanowi swoisty rekord.

Zachęcamy do ich śpiewania nie tylko w kościele!

Masz pytanie dotyczące wiary lub Kościoła, wyślij je na adres e-mail: pismotrinitas@gmail.com. Postaramy się na nie odpowiedzieć.

DLA MŁODYCH

TAIZÉ – SPOTKANIE Z BOGIEM WE WSPÓLNOCIE

Rok 1940. Trwa II Wojna Światowa: ludzie ginęli w wielu miejscach Europy, a większość stolic i większych miast była niemal doszczętnie zniszczona.

Dwudziestopięcioletni Roger Schütz, student teologii, zaczął dojrzywać do stworzenia wspólnoty opartej na wartościach ewangelicznych. W trudnych, wojennych czasach chciał również nieść pomoc wszystkim potrzebującym. Wyjechał z

wszelkich działań mających na celu zjednoczenie wszystkich wyznań chrześcijańskich. Wspólnota z Taizé, mając na uwadze opłakane skutki wojny, postawiła sobie za cel jeszcze gorliwsze głoszenie konieczności wprowadzania pokoju na świecie. Pomimo wielu trudności, wspólnota pomyślnie się rozwijała. Dziś w Taizé żyje ponad 100 braci, pochodzących z około 30 różnych krajów świata.

Od początku swojej działalności bracia z Taizé byli otwarci na



28 | 12 | 2012 - 02

nazwę Europejskich Spotkań Młodych i odbywają się w okresie zimowym w różnych krajach Starego Kontynentu. Młodzież wyjeżdżająca na Europejskie Spotkanie Młodych jest kierowana do różnych parafii na terenie danego miasta. Uczestnicy mieszkają u rodzin, przez co jeszcze lepiej mogą poznać zwyczaje panujące w danym kraju, ale także zobaczyć świadectwo życia i wiary rodzin, z którymi mają przez ten czas do czynienia.

Rano na terenie każdej parafii odbywa się poranna modlitwa (jej formę można uznać za dość zbliżoną do jutrzni z Liturgii Godzin), a po niej praca w grupach. Na każdy dzień przewidziany jest pewien temat, który poruszany jest nie tylko podczas samej modlitwy, ale także przy okazji dyskusji w grupach. Następnie uczestnicy przemieszczają się do wyznaczonego punktu (najczęściej jest to hala sportowa lub widowiskowa), w którym wydawane jest wyżywienie. Posiłki spożywa się w jednej ogromnej sali, wspólnie z uczestnikami z całego świata. Po południu zorganizowane są spotkania



Modlitwy podczas dotychczasowych spotkań często odbywały się w wielkich halach

rodzinnej Szwajcarii i osiedlił się w małej miejscowości we Francji – w Taizé. Stworzył tam miejsce, w którym emigranci lub ofiary wojny mogli znaleźć spokój i poczucie bezpieczeństwa. Z czasem do Rogera zaczęli przyłączać się młodzi mężczyźni, zainspirowani jego postawą i działalnością na rzecz drugiego człowieka. W 1949 roku, w kościele parafialnym w Taizé, 7 mężczyzn (na czele z Rogerem Schützem) złożyli śluby wieczyste, przyrzekając życie w celibacie, posłuszeństwo przeorowi wspólnoty, a także podejmowanie

przybywających gości. Pielgrzymi uczestniczyli we wspólnych modlitwach i nabożeństwach, których najważniejszym elementem była indywidualna modlitwa w ciszy, rozważanie zadanych fragmentów Pisma świętego, a także śpiew kanonów. Zainteresowanie wspólnotą coraz bardziej rosło. Do Taizé zaczęło przybywać coraz więcej osób. W latach 70. bracia zaczęli organizować regularne spotkania, która są w sposób szczególnie przeznaczony dla ludzi młodych, poszukujących własnej drogi do Boga. Aktualnie spotkania te noszą





tematyczne, na przykład: strefa ciszy (polegająca na indywidualnej, cichej modlitwie przy krzyżu), warsztaty gospel, spotkania dotyczące świętych i błogosławionych pochodzących z tego rejonu, spacer z przewodnikiem prowadzące uczestników poprzez „religijne szlaki” danego miasta, a także konferencje poświęcone bieżącym wydarzeniom lub problemom współczesnego kościoła. W godzinach wieczornych odbywa się modlitwa dla wszystkich przybyłych na Europejskie Spotkanie Młodych połączona z rozważaniami przygotowanymi przez obecnego przeora Wspólnoty Taizé. Niesamowite jest poczucie jedności, które sprawia, że tysiące młodych ludzi z różnych wyznań, krajów i środowisk gromadzą się na modlitwie prowadzonej niemalże we wszystkich językach świata. Europejskie Spotkania Młodych odbywają się zazwyczaj w terminie 28 grudnia – 1

stycznia. Dnia 31 grudnia w każdej parafii, która gości uczestników tego spotkania, zorganizowane jest przywitanie nowego roku – „Sylwester” (na początku ma miejsce wspólne czuwanie i modlitwa, a następnie tak zwane „święto narodów” – polega ono na połączeniu się w grupy narodowe, zaprezentowaniu czegoś, co jest charakterystyczne dla danego kraju: często przedstawiane są różnego rodzaju piosenki lub gry, dzięki którym w zabawę można zaangażować również resztę gości).

Tegoroczne Europejskie Spotkanie Młodych odbędzie się już po raz 35, tym razem w Rzymie.

Na terenie Gdańska zawiązały się 4 grupy, które rozpoczęły już przygotowania do wyjazdu do Wiecznego Miasta; w całej diecezji podobnych grup jest około 10. Przed wyjazdem odbywa się cykl spotkań rozpoczynających się od modlitwy w klimacie wspólnoty Taizé, a przedstawiających, czym jest ta wspólnota i jak wygląda codzienne życie braci. W tym roku uczestnicy będą mieli możliwość wzięcia udziału w modlitwie z papieżem Benedyktem XVI w Bazylice świętego Piotra, pielgrzymce do Watykanu i zwiedzenia historycznego centrum miasta. ◆

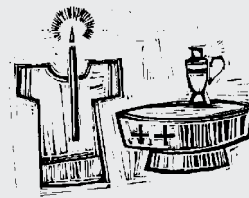
Agnieszka Dankiewicz

Zdjęcia pochodzą ze strony: www.taize.fr/pl



W tym roku braci ze wspólnoty Taizé oraz młodzież z całej Europy będzie gościć Wieczne Miasto

Parafia w służbie człowiekowi



*Ja ciebie chrzczę
w Imię Ojca
i Syna i Ducha Świętego*

Michał Fednik
Maja Liwia Celmer
Krzysztof Morusiewicz
Julia Maria Błaszczkowska
Urszula Marianna
Niedzielska
Krystian Bojka
Leo Bluma
Filip Fronczek
Kacper Stanisław Kozłowski
Olaf Celmer
Marcin Kazimierz Bieszk
Daria Stanisława Bieszk



*Ślubuję ci miłość, wierność
i uczciwość małżeńską...*

Michał Wolniak i Dorota Tymieniecka

ciąg dalszy na str. 11



HUMOR DZIECIĘCY.....

Wwierszu „O maluchach” ks. JanTwardowskizhumorem i – co trzeba dodać – bardzo trafnie przedstawia zachowania dzieci na nabożeństwach w kościele.

Jak pisze psycholog Elizabeth Hurlock:

„Nabożeństwa religijne w kościołach i domach modlitwy podobają się małym dzieciom ze względu na ich piękną oprawę zewnętrzną. Obrzędy kościelne zaciekawiają dziecko, a wspólny śpiew sprawia przyjemność. Dzieci lubią obserwować zachowanie ludzi podczas nabożeństw, aby wiedzieć, co oni robią. Zainteresowanie jest zatem połączeniem czci i ciekawości.”

Z jednej strony dziecku uczestniczącemu w liturgii towarzyszy ciekawość, z drugiej zaś doświadczenie niezwykłości wynikające z obcowania z czymś nowym, niecodziennym, nieco egzotycznym. Dziecko styka się z sytuacjami, obfitującymi w gesty i słowa, których często nie rozumie i w których nie zawsze potrafi się orientować. Zazwyczaj mówiąc do małego dziecka, posługujemy się specyficzną, uproszczoną odmianą słownika, dostosowaną do wieku dziecka i jego możliwości percepcyjnych. W kościele jednak maluch (pominąwszy wyjątkowe sytuacje) nie jest traktowany na szczególnych warunkach i styka się ze słownictwem zupełnie sobie obcym i to w wersji mówionej. Okoliczności te sprawiają, że zupełnie niezamierzenie dzieci prowokują zabawne sytuacje i stają się twórcami humoru językowego. Słyszac nieznane słowo w potoku szybkiej wypowiedzi lub w pieśni o zmienionej intonacji dziecko podaje je w połączeniu z innymi słowami, słuchowo bowiem odbiera inne całości. Tak rodzą się tajemnicze

jakoimy (jakoimy odpuszczamy...), **moctruch** co leje (moc truchleje), **bowieczerzy** (po wieczery), **dobetlej** (dziecko sądziło, że to coś, co przyspiesza podróż – P r z y b i e ż e l i (czym?) do Betlejem), **taćpa** (przywitać Pana), czy **nacudnia** (na cud Jonasza).

Dużo obserwacji językowych wiąże się z kolędami. Te pieśni śpiewane i w domu i w kościele, słyszane w radiu czy telewizji, stanowiące tło przedświątecznych zakupów szczególnie zapadają dzieciom w pamięć.

Tekst popularnej kolędy „Przybieżeli do Betlejem” w ustach dzieci doczekał się wielu modyfikacji:

- „Przybieżeli do Betlejem **harcerze**”
- „Oddawali swe ukłony **na pomorze**, Tobie serca **osetnego** o Boże”
- „**trwała na wyspie kości**, trwała na wyspie kości a pokój na ziemi”
- „**chała** na wysokości, chała na wysokości, a pokój na ziemi”
- „**stała** na wysokości”
- „**fchała** na wysokości”
- „**pała** na wysokości, pała na wysokości, a **potwór** na ziemi”
- „**chała** na wysokości, a **domek** na ziemi”.

W tym ostatnim przypadku dziecko dokonało skojarzenia wieloznacznego wyrazu *pokój* z domem.

Z repertuaru kolędowego pochodzą też takie zabawne wersje:

- „Jezus malusienki leży **wzdłuż** stajenki”



- „Bo uboga była , rondel z głowy zdjęła”
- „trąbę z głowy zdjęła”
- „Gdzie berło, gdzie twoje **opony**” (w oryginale: korony)
- „Pójdźmy wszyscy do stajenki do Jezusa i **wanienki**”
- „**skarżypyta** co się dzieje , czy nie świta czy nie dnieje” (kolęda o skarżypycie).

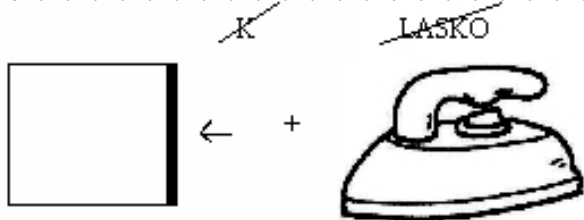
W przetworzonych wersjach kolęd czasem można dostrzec wpływ znanej dziecku kultury popularnej: „Powitajmy Majewskiego i Maryję, Matkę Jego!” czy obyczajowości: „Oddawali swe ukłony w pokorze, zdrowia, szczęścia, pomyślności o Boże”.

Warto więc przy okazji świąt nie tylko wspólnie śpiewać kolędy, ale także tłumaczyć najmłodszemu słowa tych pięknych pieśni i historie, o których opowiadają. ●

Zofia Pomirska

(Źródłem podanych przykładów są fora internetowe dla rodziców)

DLA NAJMŁODSZYCH..... RAZPLISZEK



Zadanie A

Rozwiąż rebus.

Zadanie B

Rozwiąż krzyżówkę

NA +



~~WERZYSTA~~

+



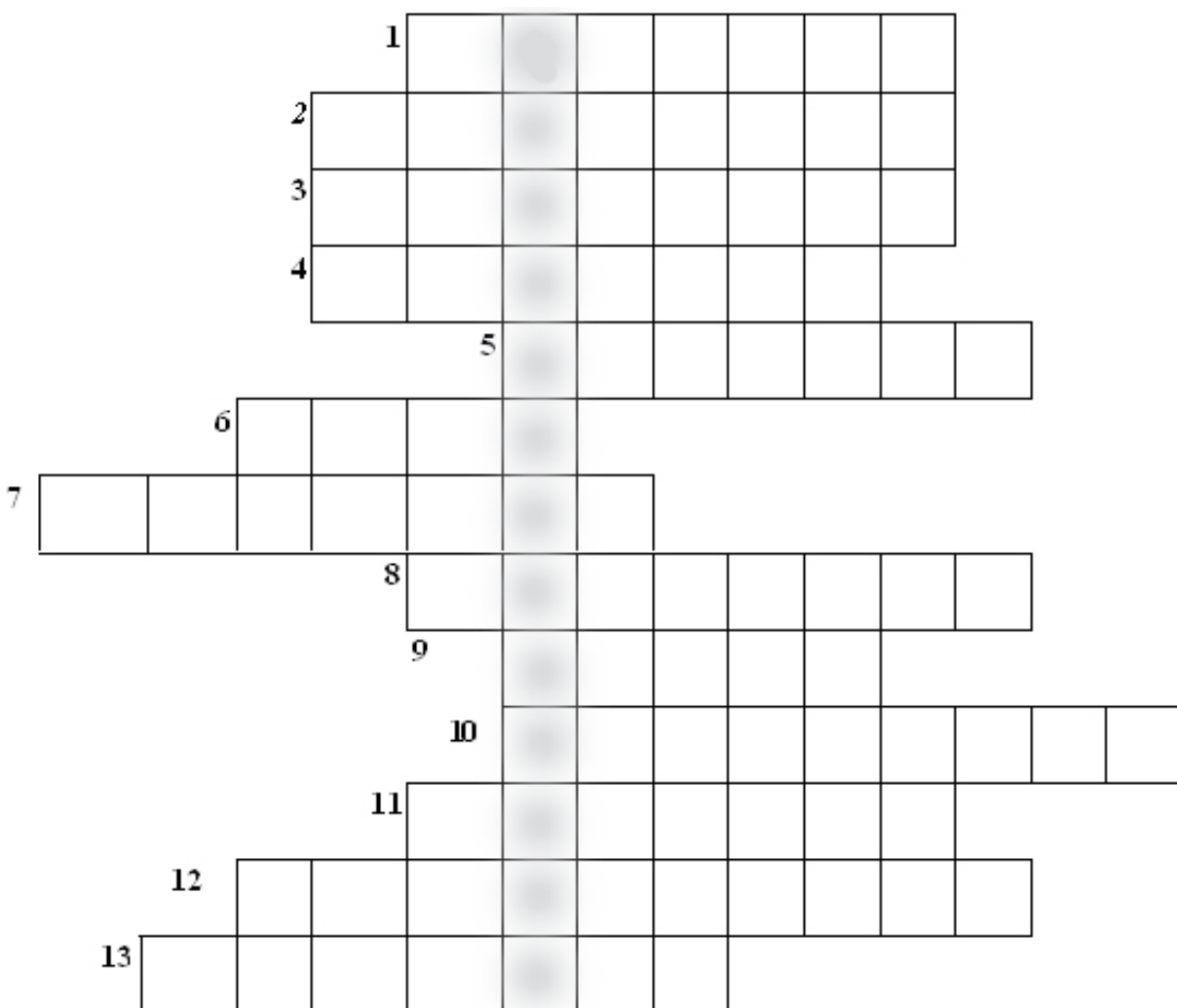
~~LI~~ ~~IE~~

+



+NIE

1. Gdy pierwsza ... zaświeci.
2. Czekają pod drzewkiem.
3. Msza o północy.
4. Drzewo z gwiazdką na czubku.
5. Oplata świąteczne drzewko.
6. Nadchodzi ... Rok.
7. Czerwona wigilijna zupa.
8. Narodził się w Betlejem.
9. Puszysty, biały.
10. Uroczysta kolacja.
11. Przynosi prezenty.
12. ... nastrój lub wystrój.
13. Dzielimy się nim przed kolacją wigilijną.



Rozwiąż zadania,
wpisz prawidłową
odповідź z zad. 1, a
kupon przynieś do 6
stycznia do kościoła.
Czeka nagroda.



KUPON nr 1/2013

(rozwiązanie)

(imię i nazwisko)

O przemianie człowieka w Tajemnicy Wcielenia, czyli św. Bernard o Betlejem

Święty Opat z Clairvaux nie był nigdy w Ziemi Świętej, a jednak nie przeszkodziło mu to na napisanie rozważań o miejscach świętych. Uczynił to w liście skierowanym do pierwszego mistrza templariuszy - Hugona, bowiem zadaniem Nowego Rycerstwa była obrona pielgrzymów zmierzających do Grobu Pańskiego i zabezpieczenie miejsc, które były związane z obecnością Pana podczas Jego pierwszego przyjścia. Z okazji świąt przytaczam „ku pokrzepieniu-nakarmieniu” dusz czytelników katedralnego „Trinitas” (katedra oliwska to przecież dawny kościół opactwa cystersów linii Clairvaux) fragment z tej obszernej pochwały Ubogich Rycerzy, który dotyczy znaczenia obecności Chrystusa w Betlejem. Całe Jego życie, a szczególnie Ukrzyżowanie, jest dla nas Pokarmem (co sugeruje sama nazwa miejscowości) dzięki któremu stajemy się bardziej ludzcy.

„Masz przede wszystkim dla pokrzepienia świętych dusz Betlejem – dom chleba, w którym najpierw Ten, który zstąpił z nieba, zrodzony z Dziewicy, ukazał się jako Chleb Żywy. Pobożnym zwierzętom ukazał się tam żłóbek, a w żłóbkę siano z dziewiczej łąki, by przez to wół poznał swego

Właściciela, a osioł - żłóbek swego Pana. *Wszelkie ciało to trawa, a wszelka chwała jego jak kwiat polny* (Iz 40, 6). Ponieważ zaś człowiek nie pojął swej godności w której został stworzony, zrównany został do bydłał nierozumnych i uczyniony im podobnym. Słowo – chleb Aniołów stało się pożywieniem dla zwierząt, by miał do przeżuwania trawę ciała ten, który całkowicie odzwyczaił się karmić chlebem słowa, dopóki nie zostanie przywrócony przez Boga – Człowieka do poprzedniej godności, i ze zwierzęcia ponownie stając się człowiekiem będzie mógł powiedzieć wraz ze św. Pawłem: *jeśli znaleźliśmy Chrystusa według ciała, to teraz już nie znamy* (2 Kor 5, 16). Czego – jak sądzę – nie będzie mógł powiedzieć prawdziwie, jeśli najpierw wraz ze św. Piotrem nie usłyszysz z ust Prawdy: *Ciało na nic się nie przyda. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i życiem* (J 6, 64). Inaczej mówiąc, kto w słowach Chrystusa znajduje życie, nie szuka już więcej ciała, i zalicza się do grona błogosławionych, którzy nie widzieli,

a uwierzyli. Nie potrzebuje bowiem kubka mleka ten, kto nie jest już niemowlęciem, ani wiązki siana, kto przestał być bydlęciem. Kto zatem nie grzeszy w słowie, ten jest człowiekiem doskonałym, zdolnym karmić się stałym pokarmem i nawet w pocie swego oblicza pożywa chleb słowa bez przeszkód. Taki pewnie i bez zgorszenia głosi mądrość Bożą, jednak tylko wśród doskonałych, przedstawiając sprawy duchowe tym, którzy są z Ducha, jednakże ostrożny będzie wobec tych, którzy są jak dzieci czy zwierzęta, ze względu na ich zdolność pojmowania, przedstawiając im jedynie Jezusa i to Ukrzyżowanego. To jeden i ten sam pokarm z niebieskich pastwisk, który przeżuwany jest z radością przez bydło i jedzony przez człowieka, i człowiekowi daje siły, i odżywia niemowlę” (tłumaczyła z łaciny dr Agnieszka Maciąg).●

O. Bernard Grenz O. Cist.
Opactwo Szczyrzyc



Ego autem veni, vt indicarem tibi visionem . Danielis . 9 .



Christi Nativitas BERNARDVLO ostenditur.



Opactwo Latroun - obecnie jedyny klasztor cysterski w Ziemi Świętej

Parafia w służbie człowiekowi



*Gdy zmartwychwstanę,
będę widział Boga*

- Wiktoria Netkowska, lat 99
- Elżbieta Leszczyn, lat 59
- Jadwiga Januszkiewicz, lat 77
- Krzysztof Kozikowski, lat 59
- Zofia Gurska, lat 81
- Sabina Morełowska, lat 85
- Zofia Święch, lat 90
- Władysław Korbut, lat 80
- Józef Tworek, lat 85
- Joachim Strzelecki, lat 89
- Bohdan Orłowski, lat 59
- Janina Styczyńska, lat 92
- Gerard Jank, lat 65
- Henryk Borski, lat 89
- Zbigniew Osowski, lat 52
- Jan Dybowski, lat 80
- Tomasz Tomsia, lat 57
- Marianna Mełnicka, lat 70
- Stefan Kijewski, lat 73
- Daniel Zacharzewski, lat 71
- Jan Leżyński, lat 72
- Jadwiga Wujek, lat 87
- Waleska Wierzbowska-
Jankowska, lat 94
- Cecylia Dłużniewska, lat 83

*Wieczny odpoczynek
racz im dać Panie...*

GRUPY DUSZPASTERSKIE

WSPÓLNOTA ŻYWEGO RÓŻAŃCA

Niejednokrotnie różaniec postrzegany jest jako modlitwa, która pozostaje domeną osób starszych. I chociaż rzeczywiście najwierniejsi jej pozostają starsi, to zauważyć można także, że zwłaszcza od Roku Różańca (2004) ogłoszonego przez bł. Jana Pawła II, modlitwę tę praktykuje coraz więcej ludzi młodych. Widzimy więc, że Różaniec wciąż jest żywy w Kościele.

Różaniec powinien być ważną częścią życia każdego człowieka. Nie może być on traktowany jako amulet, który nosimy przy sobie, ale rzadko się na nim modlimy. Powinniśmy traktować go jako powiernika swoich tajemnic i problemów. Każdego dnia, nasze różnorodne przeżycia, możemy w różańcu związać z Bogiem, gdyż radość dzielona jest podwójną radością, a boleść dzielona jest połową boleści. Modlitwa różańcowa jest prawdziwym skarbem, który rozwija nasze życie wewnętrzne. Dzięki niemu otrzymujemy łaskę od Boga, Jego opiekę, wsparcie w walce z grzechem, obietnicę życia w szczęściu na ziemi oraz życia wiecznego po śmierci. Tylko od nas zależy czy skorzystamy z daru różańca, jaki otrzymaliśmy od Boga za pośrednictwem Maryi i możliwości zmiany swojego życia na lepsze i szczęśliwsze.

Różaniec powstał w końcu XV wieku, a do jego rozpowszechnienia przyczynili się w głównej mierze dominikanie. 7 października 1571

roku po zwycięstwie floty świętej Ligi nad flotą turecką Alego Paszy, papież Pius V polecił obchodzić ten dzień jako święto Matki Bożej Różańcowej, ponieważ modlitwie różańcowej przypisywał odniesienie zwycięstwa.

Papież Leon XIII w roku 1895 zalecił zbiorowe odmawianie różańca

może nudzi to matkę? Też nie. Reaguje ona na każde odezwanie się dziecka. Podobnie jest z modlitwą różańcową. Maryja jest naszą Matką. Kiedy odmawiamy różaniec jesteśmy podobni do małego dziecka. Powtarzamy jak ono: Bądź pozdrowiona, Matko! Czy Maryja cieszy się z tego pozdrowienia? Na pewno tak!

Jest to przecież nawiązanie do radosnego wydarzenia w Nazarecie, gdzie Anioł Gabriel oznajmił Jej, że jest "łaski pełna", a Ona przyjęła to z pokorą, nazywając siebie służebnicą Pańską. Modlitwa różańcowa jest dla Maryi szczególnie miła, a dla człowieka bardzo skuteczna. Jan Paweł II w czasie swych apostolskich pielgrzymek po całym świecie nie rozstawał się z różańcem.

Więc i my weźmy ufnie do rąk koronkę różańca! Żywy Różaniec to skarb, który trzeba odkryć, to dar i zadanie „bo gdzie dwaj albo trzej zebrani są w imię moje, tam jestem pośród nich. (Mt 18,20)

W wielu parafiach naszej Ojczyzny istnieją Koła Żywego Różańca, to jedna z najliczniejszych wspólnot modlitewnych. Modląc się na różańcu rozważamy wydarzenia i tajemnice z życia Pana Jezusa i Jego Matki prosząc o wyjednanie wielu łask nam wszystkim tak bardzo potrzebnych, a szczególnie w tych intencjach, które Ojciec Święty poleca wszystkim wierzącym w intencjach ogólnych i misyjnych.



przez cały październik, a do Litanii loretańskiej włączył wezwanie: Królowo Różańca Świętego, módl się za nami. Na pierwszy rzut oka odmawianie różańca może się wydawać nieciekawe, a nawet nudne. Czy rzeczywiście tak jest? Prosty przykład z życia, że tak nie jest. Obliczono, że małe dziecko powtarza wyraz "MAMA" około trzystu razy dziennie. Czy to się znudzi dziecku? Nigdy! A

Formacja Żywego Różańca przebiega w grupach zwanych Różami Różańcowymi. Jedna Róża składa się z 20 osób, z których każda codziennie przez cały miesiąc odmawia i rozważa jedną tajemnicę różańca świętego. Obecnie w naszej parafii działa 12 róż. Opiekunem tej grupy parafialnej od 2007 roku jest Ks. Proboszcz Prałat Zbigniew Zieliński.

Członkowie Żywego Różańca spotykają się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, na wspólnej modlitwie i wymianie tajemnic różańca świętego. Uczestniczą również w Adoracji Najświętszego Sakramentu w każdy pierwszy czwartek miesiąca, w Wielkim Tygodniu oraz przy innych uroczystościach kościelnych. Nie zapominają o osobach chorych i potrzebu-

jących, odwiedzają je w domach i powierzając w swoich modlitwach.

Zamawiamy Msze święte w intencjach: Ojca Świętego, naszych kapłanów, żywych i zmarłych członków Żywego Różańca i w intencji powołań do naszej wspólnoty. Wspólnota różańcowa bierze czynny udział w życiu parafii. W miarę możliwości członkowie wspierają, zarówno duchowo jak i materialnie dzieła powstające przy naszej parafii. Uczestniczą także w pielgrzymkach, a w okresie Bożego Narodzenia i organizują opłatek.

Warunki przystąpienia do Wspólnoty Żywego Różańca

1. Odmawiać jedną, wyznaczoną dziesiątkę różańca dziennie („Ojcze Nasz”, 10x „Zdrowaś Maryjo”, „Chwała Ojcu”, „O mój Jezu”)
2. Różaniec składa się z tajemnic

radosnych, światła, bolesnych i chwalebnych. Po upływie miesiąca następuje zmiana tajemnic różańcowych. Każda z 20 osób w danej Róży odmawia wyznaczoną dla siebie tajemnicę i dzięki temu codziennie zostaje odmówiony cały różaniec. Osoba, która odmawia pierwszą tajemnicę radosną odmawia również początkowe modlitwy Różańca, to jest „Wierzę w Boga”, „Ojcze Nasz”, 3x „Zdrowaś Maryjo” (o wiarę, nadzieję i miłość) i „Chwała Ojcu”.

3. Zachęcanie innych do tej modlitwy w myśl słów: „Jeśli chcesz zapewnić sobie zbawienie, rozszerzaj różaniec. Pamiętaj o obietnicy Maryi: kto szerzy różaniec ten nie zginie!”

Ryszard Bednarczyk

NASZA PARAFIA

Msze święte:

Archikatedra

Msze św. w niedziele:

- godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30 (suma), 13.00 (z chrztaami w 2 i 4 niedziele miesiąca), 18.00 (lipiec i sierpień - dodatkowa o 20.00)

Msze św. w dni powszednie:

- godz. 7.00, 7.30, 8.00, 18.00

Msze św. w święta zniesione:

- godz. 7.00, 8.00, 9.00, 18.00

Kościół pw. św. Jakuba

Msze św. w niedziele:

- godz. 9.00 (gimnazjum, liceum), 10.30 (szkoła podstawowa), 12.00 (przedszkolaki), 20.00 (studenci i młodzież starsza)

Kancelaria parafialna czynna:

Poniedziałek, Środa, Piątek	14:00-18:00
Wtorek, Czwartek, Sobota	9:00-13:00

Adres:

Parafia Archikatedralna pw. Trójcy Świętej
ul. Biskupa Edmunda Nowickiego 5
80-330 Gdańsk

telefon: 58 552-47-65 fax 58 554-33-18 e-mail: strojcyo@diecezja.gda.pl

wszystkie aktualności na stronie parafialnej:

www.archikatedraoliwa.pl

JAK PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO KOŁĘDY?



przygotowanie domu:

- P**
- stół nakryty białym obrusem,
 - krzyż i dwie zapalone świece,
 - wodę święconą i kropidło (w przypadku braku wody święconej należy wlać zwykłą wodę i na początku kolędy poprosić księdza o jej pobłogosławienie),
 - dzieci i młodzież szkolna przygotowują zeszyty lub ćwiczenia od religii
 - staramy się zatroszczyć o odświętny strój (pokazując w ten sposób, że jest to spotkanie dla nas ważne)
 - zamykamy wszystkie zwierzęta domowe :)

przebieg kolędy:

- P**
- wypada wyjść po księdza do drzwi lub furtki (w przypadku, gdy nasz dom jest mało widoczny poprosić sąsiada, aby pokazał

drogę do naszego domu), a później zaprowadzić go do pomieszczenia, w którym ma odbyć się modlitwa

- wyłączamy telewizor i radio (nawet jeśli to jest Radio Maryja ;-))
- na chrześcijańskie pozdrowienie „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus” odpowiadamy „na wieki wieków Amen”.
- przedmioty religijne, które chcemy poświęcić kładziemy na stole
- wszyscy członkowie Rodziny starają się brać udział we wspólnej modlitwie
- głównym powodem wizyty duszpasterskiej jest chęć poznania Parafian, ich problemów oraz ich opinii na temat funkcjonowania parafii. Dlatego bardzo ważną rzeczą w trakcie kolędy jest szczerść w rozmowie z kapłanem oraz inicjatywa w zadawaniu pytań
- po zakończeniu kolędy odprowadzamy księdza do drzwi

przygotowanie duchowe:

- P**
- kolęda ma ściśle duchowy charakter, bo modlitwa i błogosławieństwo są najważniejszymi punktami wizyty księdza
 - w niektórych domach pielęgnuje się zwyczaj odczytywania fragmentu z Pisma Świętego przed rozpoczęciem modlitwy
 - można wcześniej przygotować modlitwę rodzinną, którą dobrze jeśli czyta ojciec
 - warto również z okazji kolędy przybyć do kościoła na Mszę św. (np. rano w dzień kolędy) i wówczas swoją modlitwę i Komunię św. ofiarować w intencji dobrych owoców tego spotkania z Kapłanem
 - Uwaga! Brak możliwości złożenia ofiary na potrzeby Kościoła nie może być w żadnym wypadku powodem nie przyjęcia księdza po kolędzie. ●

opr. DB

POD ZABYTKOWĄ PISZCZAŁKĄ.....

*Puer natus in
Bethlehem, alleluja.*

*Unde gaudet Jerusalem,
alleluja, alleluja.*

*In cordis júbilo Christum
natum adoremus, Cum novo
cántico.*

O kres Bożego Narodzenia to wyjątkowy i niepowtarzalny czas w ciągu roku, w którym radośnie wspominamy czas narodzin Jezusa. Przeżywaniu tej radości towarzyszą kultywowane przez pokolenia tradycje świąteczne, jak choćby wieczerza wigilijna, przystrajanie choinki, żłóbek czy też obdarowywanie najbliższych podarkami. Niewątpliwie jednak istnieje pewien element świąteczny, jeśli można tak nazwać – wszechobecny, a jest nim kolęda.

Etymologia

Termin kolęda pochodzi od łacińskiego *calendae* oznaczającego pierwszy dzień miesiąca. Po reformie kalendarza wprowadzonej z inicjatywy cesarza Juliusza Cezara w 45 r. p. Chrystusem *calendae* styczniowe rozpoczynało nowy rok. Rzymianie bardzo uroczysto obchodzili to święto, któremu towarzyszyły odwiedziny bliskich i znajomych; podczas składania życzeń obdarowywano się prezentami. Początkowo kolęda stanowiła pieśń towarzyszącą tymże odwiedzinom. Zwyczaj ten przejęło chrześcijaństwo, łącząc je z Bożym Narodzeniem. Od tego czasu wykształciła się kolęda, w dzisiejszym rozumieniu tego słowa, czyli pieśń religijnej związanej z narodzeniem Chrystusa.

Czas śpiewania kolęd rozpoczyna się przy okazji wieczerzy wigilijnej i trwa w liturgii do Święta Chrztu Pańskiego (niedziela po 6 stycznia), jednak w tradycji polskiej czas ten jest nieco dłuższy i trwa do Święta Ofiarowania Pańskiego (2 lutego).

Kolędy i pastorałki

Na zbiór polskich kolęd składa się

szereg kompozycji różnym charakterze tekstowym i muzycznym. Najstarsze ślady kolęd pochodzą z XV w. Kancjonał Jana z Przeworska zawiera hymn *Chrystus się nam narodził*. Melodie kolęd często mają pochodzenie ludowe i z początku oparte były na znanych tanecznych utworach. Forma kolęd jest bardzo różnorodna. Jedne są uroczystym hymnem czy chorałem, inne marszem lub zamaszystym polonezem (W żłobie leży, Bóg się rodzi). Niektóre mają rytm mazurka lub krakowiaka, inne zaś są melancholijną dumką. „Nieraz zabłąka się i nuta sarabandy lub menueta, która prawdopodobnie wprost z dworu magnata dostała się do kościoła przeniesiona tam przez organistę. Podchwyciona przez lud zatraciła swe obce cechy romańskie i dworskie pochodzenie i stała się czysto polską kolędą” (Ks. G. Mizgalski, *Podręczna Encyklopedia Muzyki Kościelnej*).

Najogólniej kolędy podzielić można na:

- oparte na chorałach gregoriańskim
- oparte na świeckich pieśniach obrzędowych, tańcach z przyśpiewkami
- oparte na kołysankach

W polskich utworach sławiących *Nativitas Domini* znajdziemy również tzw. pastorałki, czyli utwory o wątkach zaczerpniętych z życia codziennego, które w odróżnieniu od kolęd we współczesnym rozumieniu nie są wykorzystywane podczas chrześcijańskich nabożeństw religijnych ze względu na swój świecki charakter. Pastorałka to prosta pieśń zwrotkowa, swą nazwę czerpiąca od motywu przewodniego, czyli wędrowki pasterzy do Betlejem. W okresie baroku, nastąpiło unarodowienie treści ewangelicznej (m.in. często przenoszono akcję z Palestyny do Polski), co w powstających wówczas pastorałkach znajdowało swe odzwierciedlenie tekstowe (polskie imiona pastuszków, dary,



instrumenty wiejskie-regionalne). Poniżej fragment pastorałki *My też pastuszkowie*:

*My też pastuszkowie, nie tylko
królowie
na wozie, na wozie jedziemy z
kapelą
niech nas rozweselą na mrozie,
na mrozie.
Graj, mówi Jezus, Bartku swoje;
stój, Dziecię
tylko bas wystroję i smyczek i
smyczek.*

...
*Bądź zdrów, panie młody,
trzeba iść
do trzody ścieżeczką, ścieżeczką
Jezus mruga brewką,
Daj im miód
z konewką i z beczką, i z beczką.
Dziękują panięciu pastuchy,
nalawszy
po gardła swe brzuchy,
Chwała Tobie, Panie.*

Z szeregu kolęd do najbardziej znanych niewątpliwie należą: *Bóg się rodzi*, *Wśród nocnej ciszy*, *Gdy się Chrystus rodzi*, *Tryumfy Króla Niebieskiego*, *Lulajże Jezuniu* czy też przetłumaczona na ponad 300 języków i dialektów, austriackiego pochodzenia, kolęda *Cicha noc*, do której tekst w roku 1818 napisał ks. Joseph Mohr, a melodię skomponował organista Franz Xaver Gruber. Prawdopodobnie większość osób zapytanych o znane kolędy innych narodowości, obok wspomnianej wyżej wymieniałaby niemiecką *O Tannenbaum* czy angielską *Jingle Bells*, jednakże trzeba sobie jasno powiedzieć iż

nie są to kolędy, a jedynie piosenki związane tematycznie z okresem Bożego Narodzenia.

Kolęda w liturgii

W *Tempus Nativitatis* obecność kolęd podczas sprawowania Eucharystii jest rzeczą niezwykle oczywistą. Jednakże warto zwrócić uwagę na odpowiedni ich dobór. Temat skierowany zapewne głównie do muzyków kościelnych (organistów, kantorów czy prowadzących chóry i zespoły wokalne).

Jak słusznie zauważa Jakub Garbacz, organista Archikatedry w Łodzi, z zasobu funkcjonujących w naszym kraju kolęd, do użytku liturgicznego wybieramy te podkreślające treść teologiczną i świadectwo wiary.

W starszych wydaniach śpiewnika ks. Siedleckiego istniał wyraźny podział na kolędy wykorzystywane podczas liturgii oraz na tzw. kolędy domowe, śpiewane poza obrzędami.

Nie sposób również w tym miejscu nie odnieść się do pewnych praktyk mających miejsce w niektórych kościołach – zastępowania kolędami hymnu *Chwała na wysokości Bogu*. **Fakt, że słowa Chwała bądź Bogu w wysokości, a**

ludziom pokój na niskości (2 zw. **Tryumfy Króla niebieskiego**), **czy też tekst łaciński Gloria in excelsis Deo (refr. Gdy się Chrystus rodzi) występują w tychże kolędach, w żadnym stopniu nie stanowi argumentu za zastępowaniem nimi wspomnianego hymnu, należącego do Ordinarium missae (części stałe mszy św.) i tym samym jest sprzeczne z przepisami kościoła.** Ogólne wprowadzenie do mszału rzymskiego jednoznacznie określa znaczenie hymnu: *Chwała na wysokości to starochrześcijański i czcigodny hymn, w którym Kościół zgromadzony w Duchu Świętym uwielbia oraz błaga Boga Ojca i Baranka. Hymnu tego nie można zastępować innym tekstem (...).*

Hej kolęda, kolęda!

Wydawać by się mogło, że znamy większość kolęd. W końcu, nierzadko już na miesiąc przed Bożym Narodzeniem da się usłyszeć melodie kolęd niemalże wszędzie; zapewne głównie w sklepach i centrach handlowych. Wszystkie są tak znajome i wprowadzają nas w świąteczny nastrój... często jednak jedynie w świąteczny nastrój

przedświątecznych zakupów...

Im bliżej Świąt tym jesteśmy coraz bardziej zabiegani, robiąc wszystko by te Świąta były wyjątkowe i niepowtarzalne.

Ostatecznie siadamy do wigilijnego stołu dzieląc się opłatkiem z najbliższymi, a po wieczerzy włączamy płytę z pięknymi kolędami, by było tak świątecznie...

Kolędy czy też pastorałki, powstawały przez wieki jako żywe świadectwo radości z Narodzenia Pańskiego, były swoistym wyznaniem wiary niezależnie od kręgu kulturowego.

Może w tym roku zaznaczymy wyjątkowość tych Świąt Bożego Narodzenia wspólnym śpiewaniem kolęd przy wigilijnym stole? Może w spotykając się z rodziną i przyjaciółmi w jakiś dzień świąteczny, zamiast rozmawiać o polityce, zrobimy wieczór kolęd?

Życzę wszystkim, również sobie, by te Świąta nie były dodatkiem do pięknie przystrojonej choinki i wspaniałych prezentów, a prawdziwą radością z Narodzenia Pana; kolęda zaś żywym i szczerym wyznaniem wiary. ●

Błażej Musiałczyk

PLAN WIECZERZY WIGILIJNEJ

WIGILIA

ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

- Wieczera Wigilijna stanowi uwieńczenie oczekiwania i początek przeżywania tajemnicy Wcielenia Syna Bożego. Dlatego ma ona religijny oraz rodzinny charakter.
- Wieczór Wigilijny to czas składania życzeń w gronie bliskich nam osób. **Rozpoczynamy go zapaleniem świecy lub światła choinki.** Zapalający mówi: **Światło Chrystusa**, wszyscy odpowiadają: **Bogu niech będą dzięki.**
- Następnie odcytujemy biblijny opis narodzenia Pańskiego:

Z narodzeniem Jezusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej Józef, który był człowiekiem prawym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: „Józefie synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów”.

(Mt 1,18-24)

- Po odczytaniu Ewangelii odśpiewuje się kolędę podczas, której **rozdaje się opłatki**.

Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony.
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice nieskończony;

Wzgardzony, okryty chwałą.
Śmiertelny Król nad wiekami!
A Słowo ciałem się stało
I mieszkało między nami.

Cóż masz, niebo, nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście swoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje

Nie mało cierpiał nie mało,
Żeśmy byli winni sami;
A Słowo ciałem się stało
I mieszkało między nami



- Łamanie się opłatkiem i składanie życzeń.**
- Czas na wspólne kolędowanie.**

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem
Wesoła nowina,
Że Panna czysta, że Panna czysta
Porodziła Syna.

Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,
Anieli grają, króle witają,
Pasterze śpiewają, bydłęta kłękają,
Cuda, cuda ogłaszają.

Maryja Panna, Maryja Panna
Dzieciątko piastuje,
I Józef święty, i Józef święty
Ono pielęguje.

Chrystus się rodzi...



- Błogosławieństwo stołu wigilijnego:**

Panie, Ty w znaku łamania się chlebem nauczyłeś nas dzielić się z innymi chlebem oraz miłością, pobłogosław nasz wigilijny stół - pokarmy na nim zastawione i obdarz nas w tę noc Twoim pokojem. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen

*Wszystkim życzymy,
aby Chrystus, który przyszedł dwa tysiące lat temu na świat,
błogosławił nam przynosząc pokój i dobro!
Redakcja „Trinitas”*



27 października 2012 roku została ogłoszona przez Stolicę Apostolską nominacja bpa Ryszarda Kasyny na Biskupa Diecezjalnego Diecezji Pelplińskiej. 1 grudnia 2012 r. kanonicznie objął urząd Biskupa. W ten sam dzień wieczorem podczas pierwszych Nieszporów Adwentu odbyła się modlitwa dziękczynna za posługę Księdza Biskupa w naszej Archidiecezji. Ingres do Katedry Pelplińskiej odbył się 8 grudnia 2012 r.



W wtorek, 5 grudnia, odbyło się spotkanie redakcji naszego parafialnego pisma 'Trinitas'. Do grona piszących dołączyło kilku nowych redaktorów. Celem spotkania było zorganizowanie nowej formuły pisma, której efekt czytelnicy mają okazję teraz podziwiać. Liczymy, że w ten sposób bardziej zachęcimy Parafian i Gości do lektury naszego czasopisma.



W pierwszą niedzielę Adwentu, 2 grudnia w naszej parafii zostało wypromowanych trzech nowych ministrantów, Są nimi: Stefan Bagieński, Mateusz Małopolski oraz Jakub Sominka. Nowym ministrantom gratulujemy i życzymy wytrwałości w służbie Panu Bogu.



Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny oprócz dorosłych zgromadziła także młodych członków naszej wspólnoty. Dzieci przygotowujące się do pierwszej spowiedzi i Komunii świętej otrzymały w tym dniu medaliki. Po błogosławieństwie dokonany przez Księdza Proboszcza rodzice nałożyli medaliki swoim pociechom. Był to kolejny etap przygotowania dzieci do pełnego udziału dzieci w eucharystii.

W PARAFII

Nasz parafianin kleryk Tomasz Zabielski 17 listopada 2012 r. w parafii Ignacego Loyoli w Koszalinie otrzymał święcenia diakonatu. Święceń udzielał biskup Krzysztof Zadarko, biskup pomocniczy diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej. Aktualnie nasz diakon przebywa na praktyce w parafii Narodzenia NMP w Szczecinku i przygotowuje się do święceń kapłańskich planowanych na maj.

Po kilkumiesięcznych pracach konserwatorskich na początku grudnia powróciło do Archikatedry Epitafium Heidensteinów. Po żmudnych zabiegach renowacji zachęcamy do odwiedzania części południowej ambitu, do którego powróciło Epitafium. Warto dodać, że wykonane ono zostało przez Hermana Hahna i upamiętnia Reinholda Heidensteina i jego małżonkę Erdmundę Teresę Konarską, bratanicę opata oliwskiego Dawida Konarskiego. Pochodzi z lat 1616-1621.



Druza Wspólnota Neokatechumenalna naszej parafii rozpoczęła etap „Traditio” tj. przekazywania symbolu wiary. Podczas tej misji wpisującej się w obchody „Roku Wiary” neokatechumeni odwiedzają parafian w ich domach dają świadectwo swojej wiary. Droga neokatechumenalna jest formacją służącą doprowadzeniu do dojrzałej wiary parafian – osoby już ochrzczone, ale potrzebujące gruntownego wprowadzenia w program Chrystusowego Kazania na górze, poprzez nauczanie ich słuchania Słowa Bożego, aktywnego i pełnego uczestniczenia w liturgii oraz przeżywania miłości we wspólnocie chrześcijańskiej.



Tradycyjnie w dzień 6 grudnia oddawaliśmy Panu Bogu cześć przez pośrednictwo św. Mikołaja, biskupa. Pewnie dlatego wspomniany Święty postanowił odwiedzić młodszych i tych trochę starszych Parafian częstując słodkościami. Za wizytę św. Mikołajowi i Jego pomocnikom dziękujemy oraz zapraszamy ponownie.



TRINITAS – PISMO PARAFII ARCHIKATEDRALNEJ PW. ŚWIĘTEJ TRÓJCY W GDAŃSKU-OLIWIE

Gazeta parafialna. Pismo funkcjonuje tylko dzięki składkom czytelników. Nakład 500 egz. Numer zamknięto 16.12.2012 r.

Zespół redakcyjny: Ryszard Bednarczyk, Agnieszka Dankiewicz, ks. Jarosław Dittmer, Adam Kromer, Błażej Musiałczyk, ks. prałat Zbigniew Zieliński, ks. Bartłomiej Zentkowski (red.)

Zdjęcia Błażej Musiałczyk, ks. Rafał Starkowicz, ks. Bartłomiej Zentkowski oraz zbiory Redakcji

Adres redakcji:

„Trinitas”, ul. Bpa. E. Nowickiego 5; 80-330 Gdańsk, tel.: 58 552 47 65; e-mail: pismotrinitas@gmail.com



**PODZIĘKOWANIE KSIĘDZU BISKUPOWI
RYSZARDOWI KASYNIE
ARCHIKATEDRA OLIWSKA, 1 GRUDNIA 2012 R.**